

## Pierwsze loterie państwowe

---

Za panowania królowej Elżbiety I, 11 stycznia 1569 r., w katedrze św. Pawła, miała miejsce pierwsza państwowa loteria, w której na sprzedaż wystawiono 400 tysięcy biletów, biorących udział w losowaniu cennych nagród, w tym srebrnych talerzy, gobelinów i gotówki.

Każdy bilet wygrał. Obwieszczenia z rysunkami możliwych nagród, reklamowały loterię w każdym hrabstwie.



Dochód ze sprzedaży losów przeznaczono na zaopatrzenie Londynu w wodę i budowę pierwszego mostu Westminster. Sukces loterii podsunął pomysł angielskim osadnikom w amerykańskich koloniach. W 1612 r. Wirginia wystąpiła z prośbą do Korony o zgodę na przeprowadzenie loterii, która miała wspomóc osadników. Kolonia takową zgodę otrzymała, a Jamestown, pierwsza brytyjska osada w Ameryce, powstała przede wszystkim dzięki graczom lotto.

O ile w 1694 r. zebrano w ten sposób milion funtów, a trzy lata później nawet 1,5 miliona, to w 1698 r. wszelkie tego typu gry w Anglii nie mogły istnieć, dopóki nie otrzymały autoryzacji z mocy ustawy. Rok 1699

- czas największej prosperity loterii - przyniósł ich delegalizację.

Historycznie podstawą tworzenia loterii było finansowanie wielkich publicznych projektów i nie godzono się, by były one powoływane dla zysku prywatnych podmiotów, mimo że to właśnie prywatne konsorcja często nimi zarządzały.

Brak państwowego nadzoru dawał pole do nadużyć. Jak wiele odmian hazardu, również i loterie były podatne na korupcję, przynosiły bowiem olbrzymie dochody dla mafii, która ze swojej strony miała wystarczające środki, by tworzyć ich własne edycje. Stąd wzięło swój początek hazardowe podziemie.

Przez niemal cały XIX wiek korupcja w prywatnie zarządzanych loteriach była już powszechna, a obiecane wygrane często okazywały się blefem. Tam, gdzie władze nie były w stanie sprawować kontroli, zaczęto wprowadzać loteryjną prohibicję.

Największym skandalem okryła się Luizjana, gdzie łapówki wręczano najbardziej wpływowym politykom. Powołana w 1868 r. przez Stanowe Przedsiębiorstwo Gier Losowych w Luizjanie loteria otrzymała niechlubny przydomek "Wąż".

Luizjana, w której prym wiodli wówczas Republikanie, przyjęła ustawę zezwalającą na grę zarządzaną przez prywatny podmiot - przedsiębiorstwo Charlesa Howarda. Człowiek ten miał niebywały fart,

ponieważ pozwolono mu przez ćwierć wieku kierować loterią i nie odprowadzać z tego tytułu podatków. Jedynym obciążeniem było 40 tysięcy dolarów rocznie wpłacane na stanowy szpital.

Jego loteria, w której główną wygraną było 600 tysięcy dolarów, bardzo szybko zyskała popularność w całych Stanach. Gracze mogli zakupić losy pocztą, a losowania odbywały się codziennie. Pracując na swój wizerunek, przedsiębiorstwo Howarda zatrudniało znane postaci. Przez pewien czas twarzą loterii był generał P.G.T. Beauregard, który zarabiał rocznie 10 tysięcy ówczesnych dolarów, jedynie za obecność w momencie losowania. Obroty loterii sięgały 30, a zyski 8 milionów dolarów rocznie, pozwalając, by w niedługim czasie firma stała się najbardziej wpływowym przedsiębiorstwem w tej części kraju. Elementem public relation było nagłaśnianie sponsorowania szkół, czy wspierania ofiar, jakże częstych w tym regionie powodzi. Mniej reklamowaną taktykę stanowiło przekupywanie polityków, sędziów, dziennikarzy i bankierów. W książce "Podróż po Louizjanie" Terry'ego L. Jonesa czytamy, że Louisiana Lottery Company stała się czymś na wzór chwastu, z korzeniami w każdym zaułku rządu. Radykalni Republikanie wspierali loterię, zasilającą ich w fundusze, nienawidzili jej z kolei Demokraci, słusznie zarzucając korupcję i łapówki, leżące u podstaw powołania przedsiębiorstwa, które nie mogłoby zaistnieć, gdyby politycy nie czerpali z

niego zysków.

Kiedy Republikanie zaczęli tracić kontrolę, dyrektorzy loterii wyczuwając wcześniej polityczne nastroje, przekazali pół miliona dolarów na kampanię burbońskich Demokratów (konserwatywnych członków Partii Demokratycznej). W 1879 r. dyrektorom przedsiębiorstwa, dzięki łapówkom, udało się namówić autorów Konwencji Konstytucyjnej, by *expressis verbis*, w dokumencie dotyczącym późniejszego przyznawania licencji, umieścić paragraf dotyczący Louisiana Lottery Company.

Jednak jeszcze w tym samym roku Kongres Stanów Zjednoczonych zakazał sprzedaży biletów i reklam poza stanem, w którym miało miejsce losowanie. Louisiana Lottery Company i inne tego typu przedsiębiorstwa w całej Ameryce straciły w ten sposób 90 procent dochodów. Dwa lata później decyzję Kongresu przypieczętował Sąd Najwyższy Stanów Zjednoczonych.

W 1890 r. Louisiana Lottery Company zakończyła swą działalność, by wskrzesić się po upływie wieku. Skandale związane z działaniem pierwszej stanowej loterii tak bardzo zakorzeniły się w historii Luizjany, że wiele osób tylko z uwagi na początkową korupcję, sprzeciwiało się powołaniu loterii w jej nowoczesnej formie.

*Źródła: [worldcasinodirectory.com](http://worldcasinodirectory.com); [gamblingphd.com](http://gamblingphd.com); [citizenlink.org](http://citizenlink.org); [medscape.com](http://medscape.com);*

*webgamescasino.com; naspl.org; democraticunderground.com; "The age of chance: gambling in western culture" Autor Gerda Reith, Wyd. Routledge, Nowy Jork 1999; "The Louisiana journey", autor Terry L. Jones, wyd. Gibbs Smith, Publisher 2007*

*Opublikowano w dniu 11.01.2018 r.*

*przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA*